

„Podwieczorek z ...” Krzysztofem Marciniakiem

W miniony poniedziałek, w Bibliotece Miejskiej w Koluszkach odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Podwieczorek z ...”. Główna sala biblioteki została na ten wieczór świątecznie przystrojona, a na stolikach znalazły się szykowne stroiki ze świecami. Dyrektor Biblioteki – Ewa Oleksiak wraz z oddanymi pracownikami zadbała jak zwykle o nastrojowy klimat i przyjazną atmosferę. W takich warunkach, serwowana przez gospodarzy kawa i herbata smakowała wybornie. Przybyli goście mieli więc prawdziwą ucztę. Była to jednak głównie uczta muzyczna. Gościem wieczoru był bowiem wybitny śpiewak, tenor a jednocześnie dyrektor Teatru Wielkiego w Łodzi – Krzysztof Marciniak. Artysta ukończył Wydział Wokalno – Aktorski Akademii Muzycznej w Łodzi. Był solistą opery i operetki w Szczecinie, Teatru Wielkiego w Poznaniu, pierwszym tenorem Teatru Muzycznego w Łodzi, a obecnie jest solistą i dyrektorem Teatru Wielkiego w Łodzi. Gość wieczoru występował na najważniejszych scenach Europy, współpracuje z wieloma polskimi teatrami operowymi i filharmoniami, jest też nauczycielem śpiewu w Polskim Instytucie Muzycznym w Łodzi. Zebranej publiczności opowiadał zarówno o nauce śpiewu, swojej ścieżce kariery zawodowej, niełatwej roli dyrektora teatru, jak i życiu prywatnym. Jako Dyrektor Teatru Wielkiego w Łodzi przedstawił zgromadzonym ciekawą propozycję zwiedzenia teatru od kulis. Jest to niebywała okazja by stanąć na liczącej ponad 1000m² scenie i zobaczyć jej techniczne możliwości, które są jednymi z najbardziej zaawansowanych na świecie. Podczas takiej wycieczki można też zajrzeć do malarni, modelarni, pracowni szewskiej czy pracowni krawieckiej, sprawdzić jak głęboki jest kanał orkiestry, a także zgubić się w ogromnych magazynach kostiumów.

Krzysztof Marciniak nie uchylał się od żadnych pytań, odpowiadał barwnie i wyczerpująco na pytania słuchaczy. Odnosiło się przeświadczenie, że jest prawdziwy w tym co mówił. Na każdym kroku było widać i słyszeć, że muzyka to nie tylko jego zawód, który wykonuje ale też miłość i pasja. Swoje barwne i humorystyczne wypowiedzi przeplatał muzyką. Były to same hity muzyki klasycznej – od [“O sole mio”](#) do arii z „Barona cygańskiego”.

Podczas wykonania przez artystę pieśni „Wielka sława to żart” entuzjazm zgromadzonej publiczności był tak ogromny, że powstała ona z miejsc i zaczęła tańczyć w rytm melodii.

W podziękowaniu za miłe spotkanie były kwiaty i serdeczne uściski. Wieczór zakończył się pamiątkowymi zdjęciami i autografami artysty. Rozśpiewana publiczność opuszczała bibliotekę w doskonałych humorach.

